



# Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA  
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł  
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA  
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m  
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr.

Telefon nr. 226.

Nr. 63.

Wągrowiec, środa dnia 15 sierpnia 1928.

Rok III.

## W i t a m y.

Z okazji zjazdu obwodowego Tow. Powst. i Wojaków zjadą się dziś z całego obwodu wągrowieckiego do naszego grodu, licznie oddziały powstańców, których serdecznie witamy, a zjazdowi życzymy jaknajlepszego przebiegu.

## Pogrzeb Radicza

Białogród, 13. 8. Wczoraj odbył się w Zagrzebiu pogrzeb Stefana Radicza, Dom Chłopski, w którym od dwu dni spoczywały na katafalku zwłoki zmarłego, przybrany był kirem. Na balkonie zajęli miejsca członkowie zarządu koalicji demokratycznej-chłopskiej oraz mówcy. Wśród wieńców był wieńiec od króla. O godz. 9 m. 50 przybył reprezentant króla, gen. Maticz w towarzystwie oficera ordynansowego. Generał wyraził kondolencję rodzinie zmarłego. O godz. 10 wyniesiono trumnę i ustawiono ją na karawanie. Arcybiskup Zagrzebia msgr. Bauer w asyście duchowieństwa odprawił modły, poczem wygłosił przemówienie, oddając hołd pośmiertny zmarłemu: wiceprzewodniczący partii chłopskiej Maczek, dalej Pribicewicz, przywódca niezależnej partii demokratycznej, Trumbicz, przywódca federalistów chorwackich, mer miasta Zagrzebia i inni.

Orszak żałobny ruszył o godz. 11 m. 40 za oddziałem Sokołów na koniach zdążyły delegacje chłopów z prowincji w strojach ludowych i ze sztandarami, stowarzyszenia kobiece, młodzież uniwersyteckiej, młodzież szkolna, delegacje korporacji, stowarzyszeń kulturalnych i ekonomicznych, delegacje władz Zagrzebia, delegacje zagraniczne, m. in. parlamentu czechosłowackiego, delegacje robotników, urzędników i duchowieństwa. Za karawanem szła rodzina zmarłego, przedstawiciel króla, posłowie z koalicji demokratyczno-chłopskiej. O godz. 13-tej min. 40 orszak dotarł do bram cmentarza.

Nad mogiłą wygłoszono jedno tylko przemówienie. Zwłoki pochowano w tymczasowym grobie między grobami Pawła Radicza i posła Basariczka, zamordowanego w dniu 20 czerwca rb.

W orszaku pogrzebowym uczestniczyło około 40 tysięcy osób. Nad zachowaniem porządku czuwała prócz policji młodzież chłopska i Sokoli. Spokój przez cały czas pogrzebu nigdzie nie został zakłócony.

## Zabójstwo bagnetem

Poznań, 13. 8. Wczoraj przy ulicy gen. Prądzyńskiego w domu nr. 27 wywiązała się bójka która skończyła się tragicznie, bo śmiercią W. Frankiewicza, zamieszkałego przy ul. Małeckiego 32. A mianowicie M. Wychowski, szeregowiec 68 p. p. we Wrześni, bawiący na urlopie w Poznaniu, przebił W. Frankiewicza bagnetem. Przyczyną tragicznego zajścia było, iż Frankiewicz stanął w obronie kobiet, zaczepionych przez Wychowskiego towarzyszy. Wychowskiego i jego brata aresztowano. Ciało śp. Frankiewicza odesłano do kostnicy.

## Piłsudski jedzie do Rumunji

Warszawa, 14. 8. Min. Piłsudski wrócił do Warszawy w poniedziałek. Dnia 18 lub 20 b. m. wyjedzie na urlop do Rumunji. Dalsze kwestje zmiany ustroju będą rozważane dopiero po jego powrocie.

Sejm będzie zwołany w końcu września, jednakże pierwsze posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie dopiero w drugiej połowie listopada.

Najpierw rozważane będą kwestje budżetowe, a dopiero w toku obrad nad budżetem wyłonią się sprawy ustrojowe.

## Nowy prezydent Argentyny

Buenos Aires, 13. 8. Zgromadzenie narodowe ogłosiło prezydentem republiki argentyńskiej Irigoyena a wiceprezydentem Martineza.

## Pretensje Niemiec o ewakuację Nadrenji a Włochy

Londyn, 13. 8. „Daily Telegraph” donosi, że rząd niemiecki usiłował dowiedzieć się, jakie warunki stawiać będzie Belgja i Francja na wypadek, gdyby Niemcy poruszyli w Genewie sprawę wcześniejszego opróżnienia Nadrenji. Tenże dziennik podaje, że rząd włoski jest zdania, iż wcześniejsze opuszczenie Nadrenji nie jest przewidziane w traktacie pokojowym i że dlatego jest to sprawa, obchodząca wszystkich sojuszników.

Dyplomaci włoscy zagranicą oświadczają — jak stwierdza dziennik — że rząd włoski wyzyska wysunięcie kwestji Nadrenji w tym celu, aby wystąpić przeciw koncesjom, które Francja i Belgja uczyniłyby Niemcom w tej sprawie. Nadto zażąda rząd włoski od rządu niemieckiego wiążącego przyrzeczenia, iż tenże wyrzeknie się „Anshlusu” i zaniecha wszelkiej akcji w tym kierunku.

## Flota sowiecka na wodach litewskich

Gdańsk, 13. 8. W piątek przed Kłajpedą ukazało się kilkanaście okrętów w których rozpoznano sowieckie torpedowce i krążowniki. Było ich razem 23. Część z nich udała się w kierunku północno-zachodnim a 13 pozostałych okrętów wzięło kurs na Kłajpedę i przekroczywszy stręgę przybrzeżną zatrzymało się czas dłuższy na wodach litewskich. Fakt ten komentują tutaj jako

demonstrację sowiecką przeciw Polsce. Prasa litewska twierdzi, że rząd sowiecki uważając stanowisko Polski w stosunku do Litwy zagrożone wypowiedział się drogą demonstracji floty na rzecz Litwy. Bezpośrednim powodem tej demonstracji sowieckiej jest, zdaniem pism tutejszych Zjazd Legionistów w Wilnie.

## Manifest II. Międzynarodówki

Bruksela, 13. 8. Na Międzynarodowym Kongresie Socjalistycznym Vandervelde odczytał manifest komisji politycznej. Manifest stwierdza na wstępie, że pokój nie jest jeszcze zapewniony. Kurs zbrojeń rozpoczyna się na nowo. Narody nie posiadają gwarancji bezpieczeństwa, mniejszości narodowe są nadal uciskane. Dyktatury kapitalistyczne lub polityczne, istniejące w niektórych krajach, zagrażają swobodom politycznym oraz spokojowi świata. Manifest wyraża zapytywanie, iż nienadające się do przyjęcia zastrzeżenia pewnych rządów, dotyczące paktu Kellogga, wykoszlawiają sens tego paktu, który naprawdę może być skuteczny jedynie wówczas, gdy obejmie cały świat bez wyjątku. Manifest wskazuje

na niebezpieczeństwo konfliktu pomiędzy dyktaturami Litwy i Polski. Z kolei manifest potępia akcję międzynarodówki komunistycznej i wzywa wszystkich pracowników świata, ażeby złączyli się w działaniu przeciwko powrotowi wojny. Manifest kończy się stwierdzeniem, iż socjaliści zdecydowani są bronić republiki sowieckiej przeciwko wszelkim wrogim atakom ze strony rządów kapitalistycznych, jak również przeciw agresji kontrrewolucyjnej, oraz domagać się od państw, ażeby utrzymywały normalne pokojowe stosunki z Rosją, wreszcie wypowiada się za światową polityką proletariatu, mającą na celu walkę na rzecz pokoju i wyzwolenia społecznego.

## Profesor Samojłowicz o katastrofie „Italji”

Oslo, 13. 8. Do portu Stavanger w południowej Norwegji przybył statek „Krassin”, rosyjski łamacz lodu, główny wybawca załogi „Italji”.

Jeden z członków załogi tego statku oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że w czasie akcji wywiadowczej zrobiono z pokładu samolotu około 400 zdjęć filmowych, które przesłano do wywołania do Rosji.

Z powodu szybkości z jaką posuwał się „Krassin”, nie można było rozpoznać, czy w grupie Mariano znajduje się wówczas jeszcze

dwóch lub trzech ludzi.

Prof. Samojłowicz, kierownik ekspedycji ratunkowej „Krassina” oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że wyprawa włoska do bieguna pod kier. Nobilego była przygotowana w najdrobniejszych szczegółach i nie można dlatego winić nikogo z powodu katastrofy „Italji”, gdyż w razie udania się wyprawy, napewno cały świat pisałby i święciłby odwagę i sukces gen. Nobilego. Dziś cały świat krytykuje Go. Ja osobiście, oświadczył Samojłowicz, zawsze jeszcze wierzę, że Amundsen żyje.

## Olbrzymi pożar składnic hambursk.

Hamburg, 14. 8. Wczoraj popołudniu wybuchł pożar w wielkich składnicach zbożowych, należących do firmy „Rosenberg-Holz A. G.” i „Jordan u. Berger”. W ciągu kilku minut cały budynek ogarnęły płomienie.

W składnicach tych zmagazynowano m. in. kilkaset stalowych balonów z tlenem, amoniakiem i acetylenem, dalej znaczne ilości żywicy, terpentyny, siarki i chloru, pataty, mąkę i paszę oraz za przeszło milion marek bawełny dla przędzalni hamburskich. Stalowe balony z tlenem eksplodowały z ogromnym hukiem, a odłamki ich rozleciały się na dziesiątki metrów. Jeden z przechodniów został uderzony takim odłamkiem, odnosząc złamanie obojczyka.

Od pożaru zapaliły się również szkuty, stojące przy ładowni na Vehringkanal i załadowane oliwą, terpentyną i żywicą. Płonąca oliwa i żywica rozlały się po powierzchni wody, zagrażając

ją przyległym budynkom.

Pożar szaleje z całą siłą. O stłumieniu go przy pomocy wody nie może być obecnie mowy. Usiłuje się go gasić przy pomocy środków chemicznych. Na miejscu wypadku znajdują się dwie łodzie pożarowe i cała hamburska straż ogniowa.

Paryż, 13. 8. W dniu wczorajszym w miejscowości Dueppigheim w jeden z domów, znajdujących się nad torem Dueppigheim — Moldheim, uderzył piorun, powodując pożar, od którego z powodu dogodnego wiatru zajęły się sąsiednie domostwa.

W ciągu niespełna trzech godzin spłonęła większa część całej miejscowości. Pastwą płomieni padło 8 gospodarstw, dwa domy mieszkalne, 12 szop, liczne bydło oraz dopiero co zwiezione żniwo i maszyny rolnicze.

Szkody obliczają na 6 milionów franków.

## Wielki pożar w Anglii

Londyn, 11. 8. Dziś rano na wybrzeżu Tamizy w pobliżu Kingstown wybuchł wielki pożar który zniszczył składy drzewa i kilka domków. Przez chwilę groziło niebezpieczeństwo mostowi, jednakże z powodu zmiany kier. wiatru most ocalał.

## Śmierć prof. Hugt Belleta

Warszawa, 13. 8. Wczoraj zmarł w Hotelu Europejskim członek kongresu prawa międzynarodowego profesor Hugt Bellet. Zmarły był delegatem Anglii i sekretarzem kongresu.



## Chłopi austriaccy przeciwko rządowi socjalistycznym

Wiedeń, 11. 8. Z Innsbrucka donoszą, że przewodniczący austriacko-chłopskiej straży robotniczej „Heimatwehr“ dr. Steindle w wywiadzie, udzielonym dziennikarzom zapowiedział, że zbrojne organizacje chłopskie rozpoczną w jesieni czynną walkę przeciwko terrorystycznemu parlamentowi austriackiemu, przeciwko socjalistom, przeciwko republikańskiemu „Schutzbundowi“.

Dr. Steindle zapowiedział, że jeżeli socjaliści nie zmienią taktyki, wówczas sytuacja Austrii w jesieni stanie się bardzo poważna.

## Rocznica konstytucji wejmarskiej

Berlin, 11. 8. Uroczystość święta konstytucji wejmarskiej nie przerwała normalnego toku zajęć w stolicy Rzeszy. Wszystkie lokale, biura prywatne i sklepy pracowały jak w dniu powszednim. W urzędach państwowych zwolniono część funkcjonariuszy, celem umożliwienia im wzięcia udziału w oficjalnych uroczystościach. Na budynkach urzędowych i wielkich instytucjach finansowych wywieszone są flagi republikańskie. Zaznaczyć jednak należy, że zewnętrzny wygląd miasta wcale nie jest odświętny.

Na niektórych bankach i hotelach obok flag republikańskich zauważyć można także chorągwie okrętowe o barwach cesarskich. Komentując to zjawisko, prasa nacjonalistyczna wyraża swoją szczególną radość.

Wstępem do święta konstytucji była dzisiejsza uroczystość w Reichstagu. Na placu republiki przed parlamentem zgromadził się przed południem tłum, nie przekraczający 10 tysięcy osób. Przed samym gmachem Reichstagu ustawili się oddziały wojskowe, odkomenderowane do wzięcia udziału w paradzie. Punktualnie o godz. 12-tej przybył prezydent Rzeszy Hindenburg, którego powitał u wejścia do gmachu wiceprezydent Reichstagu von Kardorff, oraz imieniem rządu minister spraw wewnętrznych Severing. W sali posiedzeń parlamentu po prawicy prezydenta Hindenburga zasiadł minister wojny Groener.

Mówę okolicznościową wygłosił profesor uniwersytetu w Heidelbergu, były minister sprawiedliwości Redbruch, który podkreślił, że naczelnym punktem w programie wewnątrzpolitycznym republiki niemieckiej jest zjednoczenie państw zdecentralizowanych przez autonomię krajów. — Mówca zaakcentował dobitne prawo Niemiec do połączenia się z Austrią, oraz postulat ewakuacji Nadrenji, Palatynatu i zagłębia Saary.

Po produkcjach muzycznych z kolei zabrał głos kanclerz Mueller, sławiąc konstytucję wejmarską oraz wzywając prezydenta Hindenburga oraz obecnych do wzniesienia okrzyku na cześć narodu niemieckiego, zjednoczonego w ramach republiki.

Po tej akademii przed pomnikiem Bismarka odbyła się wojskowa parada, w czasie której nad głowami zebranych krążyły eskadry lotnicze.

## „Izwiestja“ o pakcie Kellogga

Moskwa, 11. 8. Omawiając liczne echa w prasie zagranicznej w sprawie wywiadu Czerwina, „Izwiestja“ piszą, że jeśli dobra wola rządu sowieckiego co do udziału ZSRR w obradach i ewentualnym podpisaniu paktu Kellogga wraz z innymi mocarstwami nie znalazła przychylnego

przyjęcia, co winno było nastąpić, to faktu tego nie można interpretować inaczej, jak tylko w ten sposób, że uczestnicy paktu nie pragną przyjąć na siebie odpowiedzialności formalnych zobowiązań, dotyczących wyrzeczenia się wojny, jeśli chodzi o Z. S. R. R. Mocarstwa, przeciwstawiając się podobnej interpretacji, winny postawić ponownie z naciskiem sprawę swojego stanowiska wobec udziału Rosji sowieckiej w pakcie Kellogga. Mamy tu na myśli — piszą dalej „Izwiestja“ — nie tylko Niemcy, które zawarły z Z. S. R. R. traktat o nieagresji, ale także i Francję, ponieważ wypowiedziała się ona w zasadzie za zawarciem analogicznego paktu z Z. S. R. R. i ponieważ twierdzi nieustannie, że niepobudza wcale swej sojuszniczki Polski do zaatakowania Rosji lub naruszenia pokoju w Europie wschodniej. Niemożliwą jest rzeczą przejść w milczeniu nad tak poważnymi sprawami, jeśli się ujawnia dobrą wolę w uregulowaniu tej sprawy. Opinia publiczna w Rosji ma prawo oczekiwać, że sprawy wysunięte w wywiadzie Czerwina będą całkowicie wyjaśnione.

## Po locie okrężnym Małej Ententy i Polski

Praga, 11. 8. „Narodni Politika“ podkreśla, iż lot okrężny Małej Ententy i Polski był wydarzeniem o znaczeniu nie tylko sportowym, lecz również politycznym. Czechosłowacja — pisze dziennik — nie otrzymała na Konferencji Pokojowej bezpośredniej granicy z Jugosławią, czego tak bardzo pragnęła a ta wspólna granica, jaką posiadają Czechosłowacja i Rumunia, nie ma żadnego znaczenia strategicznego, ani handlowego. O ile Mała Ententa stanowić ma istotnie wpływowy czynnik w dziedzinie polityki i gospodarstwa światowego, Jugosławię, Rumunię, Polskę i Czechosłowację powinny utrzymywać ze sobą bezpośredni kontakt, co możliwe jest jedynie przy pomocy komunikacji powietrznej. W związku z powyższym zakończony świeżo lot okrężny wzbudza szczególną uwagę przeciwników Małej Ententy.

Praga, 11. 8. Wczoraj popoł. na lotnisku tutejszym odbywały się pierwsze kwalifikacyjne próby lotów w wyż do wysokości 5 tys. metr. W próbie wzięło udział 14 aparatów z ogólnej liczby 16, które wróciły do Pragi z okrężnego lotu i uczyniły zadość warunkom raidu. Wyniki dzisiejszej próby nie są dotychczas wiadome, ponieważ zapieczętowane barografy, według których stwierdza się wysokość lotu oddane zostały do państwowego instytutu meteorologicznego, gdzie przechowane są do czasu zakończenia prób drugich, które odbędą się przed południem. Ostateczne wyniki będą znane prawdopodobnie dopiero w poniedziałek.

## Śmierć 102-letniej Wielkopolanki w Ameryce

Nowy Jork, (PAT). W mieście Schenectady w Stanie nowojorskim zmarła w 102-im roku życia Franciszka Antkowiakowa secundo voto Wacławiakowa, rodem z Wielkopolski. Zmarła mieszkała w Stanach Zjedn. od 37 lat, Po raz pierwszy w życiu poszła do lekarza o poradę przed kilku miesiącami; aż do 92 roku życia zajmowała się domem; pozostawiła czworo żyjących dzieci, 20 wnuków, 10 prawnuków i czworo pra-prawnuków; wszystkie te młodsze pokolenia mieszkają w Ameryce.

## Powrót lotników polskich

London, 11. 8. Agencja Reutera donosi z Bagdadu, że lotnicy polscy Kalina i Kłosinek odlecają jutro do Kairu na wielkim samolocie angielskim, obsługującym linie powietrzne imperjum.

Komunikat agencji przypomina, że drogę z Warszawy do Bagdadu lotnicy polscy Kalina, sp. Szalas i sierż... Kłosinek przebyli bez wylądowania w dniu 31 ub. mies. i że już na lotnisku w Bagdadzie ulegli katastrofie, wskutek której uległ por. Szalas, a rany odniesli por. Kalina i sierż. Kłosinek. Samolot uległ zniszczeniu w takim stopniu, że naprawienie go uznano za niemożliwe.

Paryż, 11. 8. Lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala powrócili dziś do Paryża, powitani na dworcu przez charge d'affaires Frankowskiego, attache wojskowego mjr. Ilińskiego, szefa misji zakupu pulk. Łojko, konsula generalnego Poznańskiego, konsula Samborskiego, liczne grono znajomych i przyjaciół, wreszcie przedstawicieli fabryki, w której budowano samolot. Lotnicy zabawią w Paryżu kilka dni w celu załatwienia formalności służbowych, poczem wyjadą do Warszawy.

Oświadczyli oni korespondentowi P. A. T., że trwają w dalszym ciągu, oczywiście zaleźnie od decyzji swoich władz, w zamiarze dokonania ponownego lotu przez Atlantyk. Obecny próbny lot dostarczył szeregu wskazówek. Ulepszenia, poczynione w aparacie na podstawie tych wskazówek, pozwolą niezawodnie na dokonanie nowego lotu w roku przyszłym.

## Wycieczka pedagogów angielskich

Kraków, 11. 8. Dnia 9-go bm. przybyła do Krakowa wycieczka pedagogów angielskich w liczbie 28 osób. Na dworcu powitali wycieczkę imieniem kuratorium — naczelnik wydziału p. Kreska oraz w imieniu nauczycielstwa — doktorka Dłuska.

Pedagodowie angielscy zwiedzili wystawę prac uczniów gimnazjum VIII w szkole powszechnej przy ul. Szlak i w pierwszej szkole żeńskiej przy ul. Syrokomli. Na podstawie oglądanych eksponatów goście z uznaniem wyrażali się o pracy pedagogów polskich.

W pierwszym dniu pobytu odbyły się w gimnazjum VIII przy udziale przeszło 300 uczestników z pośród nauczycielstwa krakowskiego wspólne narady nad systemem daltonskim. Bardzo ożywiona dyskusja trwała przeszło 3 godziny.

W piątek pedagogowie angielscy w towarzystwie wizytatora kuratorium, p. Michalskiego zwiedzili kościół Marjacki, Muzeum Narodowe i Wawel. Po południu wycieczka odjechała do Wieliczki. Tegoż dnia wieczorem odbyło się na cześć pedagogów angielskich przyjęcie, wydane przez Prezydium miasta Krakowa w salach recepcyjnych Magistratu.

Zakopane, 11. 8. Dziś przybyła na dwudniowy pobyt do Zakopanego wycieczka pedagogów angielskich, licząca 28 osób.

Popołudniu goście byli w Morskiem Oku, a jutro udadą się na zwiedzenie sanatorium nauczycielskiego na Gubałówce i do Doliny Kościeliskiej.

Jeżeli Ojczyzna jest matką, to inwalidzi, powstańcy i wojacy winni być najbardziej umiłowanymi jej dziećmi.

Popierajcie te związki i towarzystwa.

## TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO

POWIEŚĆ PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO

144 (Ciąg dalszy)  
Nikt nie śmiał się teraz do niego zbliżyć. Hassan należał do rzędu ludzi, którzy nie zrażają się łatwo w kłopotliwym położeniu. Swobodnie się zbliżył do pełniącego służbę szambelana i prosił go, by zawiadomił marszałka pałacu, że wezwany został na audjencję do sułtana. Zdziwienie powstało jeszcze większe.

Hassan, człowiek na śmierć skazany, był wezwany na audjencję do sułtana?

Rozeszła się wiadomość po przedpokoju, że Hassan poprzedniego wieczora już późno w nocy był zawożony do sułtana, że jednak nikt nie widział, żeby stamtąd powracał. Wszystko to było zupełnie niezrozumiałe.

Po pewnym przeciągu czasu, kiedy znaleźli się już w przedpokojach wszyscy wysocy dygnitarze, wezwani w tym dniu na posłuchanie i oczekiwali chwili, w której ukaże się marszałek dworu i wprowadzi ich do gabinetu, kiedy niektórzy z nich pewni, że zostaną pierwsi przywołani, z pogardą spoglądali na innych, nagle wszedł do przedpokoju marszałek dworu z zawiadomieniem, że Jego Majestat życzy sobie przyjąć adjutanta księcia Jussuffa, Hassan Beja.

Teraz już nawet i wszyscy dygnitarze spoglądali z dumnie pytającymi twarzami i pozadzieranymi nosami na młodego oficera, który przed nimi pierwszeństwa posłuchania uzyskał.

To była rzecz niepojęta. Dlaczego on najprzód został przyjęty? Nikt nie mógł wytłumaczyć tego wypadku.

Hassan został wprowadzony do gabinetu sułtana Abdul Azisa.

— Czyś załatwił moje żądanie, które udzieliłem ci nocy dzisiejszej, kiedy wchodziliśmy do pałacu, Hassan Beju? — zapytał sułtan siedzący na wezłowie.

— Rozkaz Waszego Majestatu został wykonany i powracam z wiadomością z pałacu księcia Murada — odpowiedział Hassan.

— Muszryr zawiadomił w nocy o zaszłej śmierci księcia...

— Wiadomość była przedwczesna, muszryr nie czekał na stanowczy rezultat — ciągnął dalej Hassan. — Książę Murad musiał nagle zachorować wieczorem to już jest przemennie sprawdzone i więcej jak godzinę pasował się ze śmiercią. Konwulsyjne ruchy nóg spowodowały wywrócenie się stołu, na którym znajdował się dzwonek. Głos dzwonka doszedł do przedpokoju i zaraz pospieszył do pokoju nowy kamerydner. Tu znalazł księcia leżącego na dywanie ze wszelkimi objawami niebezpiecznej choroby i przedewszystkiem przywołał muszryra Chiossi.

— Czy to jest ten sam muszryr, który tu był w nocy?

— Do usług Waszego Majestatu.

— Przypomina mi się, że inny muszryr przeznaczony był do usługi przy księciu.

— I książę także zachorował? To szczególne zdarzenie. Opowiadaj dalej.

— Kiedy nowy muszryr wszedł do pokoju księcia, kazał zaraz Jego Wysokość przenieść na łóżko, tu

jednak książę znalazł się w stanie zupełnej bezwładności, jakby już nieżył... Podczas gdy muszryr posłał po nadwornego doktora księcia, sam przybył tutaj, by zawiadomić o śmierci.

— Cieszy mnie, że wiadomość ta była przedwczesna.

— Dostojny książę przyszedł wkrótce do siebie, skoro doktor dał mu kilka ożywiających lekarstw i zarządził wszelkie środki ratunku.

— Należy wypłacić doktorowi księcia jako nagrodę tysiąc dukatów z mojej skrzynki — zawołał sułtan. — Nie pragnę śmierci księcia i jego braci, nie powiedzą, że złamałem słowo.

— Dostojny książę wpadł wprawdzie raz jeszcze w groźny stan zupełnej agonii, jednak udało się już nazajutrz doktorowi, zapanować nad niebezpieczeństwem.

— Książę Murad jest więc uratowany?

— Dostojny książę spi teraz, doktor jednak zapewnił mnie, że stanowczy zwrot na dobre już nastąpił.

— Czy rozmawiałeś także z nowym muszryrem?

— Rozmawiałem, Najjaśniejszy Panie.

— Nie masz nic do powiedzenia o nim?

— Wolę zamileć, jeżeli Wasza Wysokość pozwoli...

— Czyś objawił księciu moje współczucie?

— Kazałem o tem oświadczyć doktorowi.

— Wiadomości twoje są mi przyjemne? Z mojej strony chcę teraz ci coś powiedzieć, co mam nadzieję, przyjmiesz z radością... Księżu darowałem jego winę, ciebie jednak przenoszę z dawnego urzędu tymczasowo na mego przybocznego adjutanta i sekretarza.



## KRONIKA

### KALENDARZYK

Sroda, 15 sierpnia. Wniebowzięcie NMP.  
Wschód słońca godz. 4,17. Zachód słońca godz. 19,03.  
Wschód księżyca godz. 4,19. Zachód księżyca godz. 19,00.  
Czwartek, 16 sierpnia. Joachima Ojca NMP.  
Wschód słońca godz. 4,19. Zachód słońca godz. 19,01.  
Wschód księżyca godz. 5,15. Zachód księżyca godz. 19,39.  
Piątek, 17 sierpnia. † Jacka Wyzn., Mirona mm.  
Wschód słońca godz. 4,21. Zachód słońca godz. 18,59.  
Wschód księżyca godz. 6,11. Zachód księżyca godz. 20,18.

**Zakończenie żeńskich kursów wakacyjnych.** W sobotę, 11 bm. odbyło się w tut. Seminarjum zakończenie żeńskich kursów wakacyjnych. O godzinie 9-tej odbyła się w auli msza św. podczas której śpiewali pp. kursistki. Po mszy św. na dziedzińcu odbyły się ćwiczenia przy dźwiękach fortepianu, które wypadły znakomicie. Po pływaniu nastąpiło rozdanie nagród. Ostatecznie p. pułk. Sikorski, pod którego kierunkiem kursy się odbyły, dziękował przybyłym przedstawicielom władz za wydatne poparcie wychowania fizycznego z życzeniem, by kursy te wydały obfity plon, zakończył tegoroczne kursy. Zaznaczyć należy, że kursy te są stałe t. j. powtarzać się będą rok rocznie. Z uznaniem wyrażali się uczestniczki kursu o Wągrowcu o jego bogatym uposażeniu przez przyrodę.

**Pielgrzymka.** W święto Wniebowzięcia N.M.P. wyjeżdża wspólna pielgrzymka do Niemczyna pod przewodnictwem niżej podpisanego pociągami o godz. 9<sup>25</sup>, a wraca o godz. 5. Punkt zborny przed kościołem o godz. 8<sup>30</sup>. Bilet IV kl. tamtąd i z powrotem uczyni około 1,35 zł, który można wykupić dzień przedtem.

X. Wróblewski, proboszcz.

**Z zabawy letowej Ochotn. Straży Pożarnej.** W ubiegłą niedzielę odbyła się przy nadzwyczaj pięknej pogodzie zabawa letowa miejsc. Ochotn. Straży Pożarnej w parku w Modrzejewie. Wymarsz nastąpił z lokalu posiedzeń p. Sulerzyskiego o godzinie 2-iej po południu, z własną orkiestrą i sztandarem na czele. Od godz. 3-iej rozpoczął się koncert w parku, podczas którego odbywały się różne urozmaicenia jak: strzelanie do tarczy o premje itd. Udział publiczności był bardzo liczny. O zmroku oświetlono park lampionami. Powrót do miasta nastąpił o godz. 10-tej, poczem na rynku przy licznych udziałach strażackich, ustawili strażacy wspaniałą piramidę z płonącymi pochodniami oraz przy dźwiękach orkiestry. Następnie udał się pochód do lokalu posiedzeń, gdzie odbyła się dłuższa pogadanka strażacka. Udział w zabawie brał także nacelnik powiatowy strażnictwa, p. Pyszkowski.

**Zjazd obwodowy Tow. Powst. i Wojaków.** W święto Wniebowzięcia NMP. (w dniu żołnierza) 15 sierpnia rb. odbędzie się w mieście naszym zjazd obwodowy Związku Tow. Powst. i Wojaków Obwodu Wągrowiec. Poniżej podajemy program zjazdu.

Godz. 7.15 zbiórka wszystkich towarzystw Obwodu przy dworcu w Wągrowcu.

Godz. 7.30 wymarsz do Strzelnicy Wągrowieckiej, tamże raport prezesowi obwodowemu, powitanie i śniadanie.

Godz. 8.30 wymarsz do kościoła farnego na Mszę św. Po nabożeństwie pochód na cmentarz i złożenie wieńca na grobie poległych, poczem powrót na Strzelnicę druha Zjawieńskiego.

Godz. 12.00 wymarsz do Strzelnicy Wągrowieckiej, na Rynku defilada przed władzami Powstańców i Wojaków i dekorowanie członków odznaką powstańczą.

Godz. 13.00 obiad żołnierski.

Godz. 14.30 zawody: a) strzelanie o mistrza Obwodu. Odległość 175 m, 3 strzały. 1 nagroda wędrowną i 3 nagrody stałe, b) marsz 10 km, z karabinem i ładownicą. 3 nagrody, c) wyścigi kolarskie 10 km. 3 nagrody, d) pływanie w umundurowaniu i z karabinem na 100 mtr. 3 nagr.

Godz. 18.30 ogłoszenie wyników, rozdanie nagród i kolacja.

Godz. 19.30 pożegnanie pozamiejscowych towarzystw i zamknięcie zjazdu.

Godz. 21.00 zabawa ogólna.

Od godz. 2-iej koncert w ogrodzie. Wstęp do ogrodu 30 gr. Wstęp na salę 1 zł.

**Z nadzwyczajnego walnego zebrania inwalidów wojennych.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali p. Wierzejewskiej, przy bardzo licznych udziałach członków nadzwyczajne walne zebranie Związku Inwalidów, wdów i sierot wojennych. Zebranie zajął wiceprezes p. Wiśniewski, witając zarazem przedstawicieli naszego oraz „Kurjera Poznańskiego”. Protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. Następnie sekretarz p. Jezierski odczytał komunikaty zarządu oraz nadesłane okólniki.

Na przewodniczącego nadzwyczajnego walnego zebrania powołano p. Jezierskiego a do pisma p. Wudzińskiego.

W dalszym ciągu odczytał p. Wudziński protokół z ostatniego walnego zebrania, który przyjęto. Skarbnik zdał sprawozdanie ze stanu kasy a zgodność potwierdził p. Kolanowski, członek komisji rewizyjnej. Następnie udzielono ustępu-

## Powiatowy zjazd Zw. Pracowników Kupieckich

odbył się w niedzielę 12 bm. O godzinie 10.30 udali się uczestnicy zjazdu do kościoła farnego na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyło się zebranie w sali p. Podlewskiego, które zajął prezes p. Grochowski hasłem „Cześć zjednoczonym pracownikom kupieckim”, witając wszystkich przybyłych gości, prezesa związkowego p. Cofę oraz przedstawicieli prasy.

Przewodnictwo zebrania powierzono p. Cofie z Poznania.

Telegram z życzeniami nadesłał wiceprezes p. Płociński.

Sekretarka p. Nawracałówna, odczytała protokół z życia tutejszego oddziału związku.

Wykład o rozwoju przemysłowego ubezpieczenia wygłosił p. Szeręgowski.

P. przewodniczący wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu związku.

W dyskusji nad referatem oraz przemówieniem p. przewodniczącego zabierali głos p. Romański z Bydgoszczy na temat o handlu i kupiectwie polskim, p. Malinowski, kurator sekcji uczniów kupieckich z Bydgoszczy, o wychowywaniu i kształceniu przyszłego kupiectwa polskiego.

Następnie przemówił red. Kaniasty w imieniu

jącego zarządowi absolutorjum.

Przewodniczący odczytał listę, na której znajdowali się kandydaci nowego zarządu, który miał się samodzielnie ukonstytuować, zebrani jednak wypowiedzieli się za wyborem zarządu na miejscu. Przewodniczący wniosek ten cofnął, poczem przystapiono do wyboru zarządu.

W skład zarządu weszli pp. Napiecyk Władysław — prezes, Urbaniak Franciszek — zast. prezesa, Jezierski Bolesław — sekretarz, Trzebiatowski Jan — zast. sekr., Wudziński Jan — skarbnik, Pakuła Stanisław — zast. skarbnika.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Flieger, jako przewodniczący, Kolanowski, Urban Józef, Napruszewski jako ławnicy; Napierałowa, Świętek, Czarnecki Stanisław jako zastępcy.

Do sądu koleżeńkiego wybrano pp. Wiśniewskiego Michała — jako sędziego, Drzewiecki Leon, Marchlewski Wojciech, Czarnecki Bernard, Kolańska Stanisława jako ławnicy.

W poczet sztandarowy weszli pp. Nowak Walenty — jako chorąży, Jezierski Antoni i Czarnecki Stanisław — jako podchorążowie.

Na delegatów wybrano pp. Napiecyka, Jezierskiego Bolesława i Kemnitzową Józefę.

Nowy zarząd wybrano przez aklamację.

Przewodniczący dał zebranyom do wiadomości, że 9 września rb. odbędzie się zjazd powiatowy połączony z zebraniem, na który mogą nawet i nieorganizowani inwalidzi przybyć, poczem hasłem „Cześć” solwował zebranie.

**Z życia pszczelarzy.** W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Tow. Pszczelarzy, które zajął prezes p. Stachowiak. Po załatwieniu zwykłych formalności i powitaniu pp. Kapałczyńskiego Gonię i Piechowiaka, p. prezes poruszał bardzo aktualną sprawę i to zwiedzenie pasiek, jako najpraktyczniejszy środek zaznajomienia się z racjonalną hodowlą pszczół i prosi członków pozamiejscowych, aby zechcieli do swoich pasiek poprosić członków, celem zapoznania i dania możliwości do zdobycia dalszych cennych wiadomości.

Poczem wygłosił zajmujący wykład o pracy bartnika po miodobraniu. Omawia m. in. istniejące jeszcze zwyczaj barbarzyńskiego kurzenia pszczół. Radzi bartnikom, aby od takich bartników przeznaczone roje na skurzenie brali, gdyż uważa takie właśnie roje do prezimowania za najlepsze.

W dyskusji zabierali liczni mówcy głos, a prelegent uzupełniał i wyjaśniał rozmaite zagadnienia w pasiece. Zebrano kilka słojków z próbami miodu, które przedstawiają się nader interesująco.

Po wyczerpaniu p. prezesa zamyka zebranie. Przy tej okazji przypominamy, że teraz już czas zaopatrzyć się w miód. Nasi bartnicy w tym roku mają piękny miód, nie są oni z nim też w porównaniu do ogłaszanych miodów z Małopolski tanimi, ale za to dają czysty naturalny miód i to taki, który posiada wszystkie składniki lecznicze, których tym tanim miodom brak.

**Wypadek samochodowy.** W ub. poniedziałek około godz. 4 po południu jechał ulicą Szeroką ciężarowy samochód. W momencie, gdy samochód znajdował się koło składu p. Urbaniaka, zapaliła się w zbiorniku pod siedzeniem benzyna. Kierowca zdążył samochód zatrzymać i wyskoczyć, nie odnosząc na szczęście żadnych obrażeń. Akcją ratowniczą zajęli się pp. Urbaniak i Maciejewski, którzy ogień wkrótce ugasił.

**Poniedziałkowe zebranie Tow. Pow. i Woj.** zajął druż wiceprezes Zmudziński hasłem „Wolność”. Odczytany protokół przyjęto. Następnie odczytał druż wiceprezes komunikaty zarządu oraz nadesłane okólniki. Między in. zaproszenie na zjazd powstańców w Bydgoszcz, który odbędzie się dnia 7. 10. r. b., oraz okólnik Pow. Kom. PW. na święto PW. w dniu 23 września rb. Poczem szczegółowo wyjaśnił przebieg zja-

zjazdu, witając zjazd oraz życząc rozwoju tutejszemu związkowi, wznosząc okrzyk na cześć tegoż.

O funduszu bezrobotnych i ubezpieczeniu emerytalnym, oraz o braku zainteresowania się sprawami ubezpieczeń pracowników umysłowych i stosunkach pracowników kupieckich do Kasy Chorych, mówił obszernie p. Goździewicz z Bydgoszczy.

Na wywody powyższe dał wyczerpujące odpowiedzi p. przewodniczący, poczem podziękował wszystkim mówcą za ich treściwe przemówienia, wyrażając się bardzo pochlebnie o tut. oddziale przy którym założono także sekcję uczniów kupieckich, dla których zarządził w bieżącym miesiącu kurs pisania lakiem, poczem solwował zebranie o godz. 2.30 hasłem „Cześć zjednoczonym pracownikom kupieckim”. Udział w zebraniu brało przeszło 50 członków i gości.

Po zebraniu odbyła się wspólna fotografia, poczem wspólny obiad.

O godz. 4-tej wyjechało pówozami na wycieczkę w okolice miasta.

Wieczorem o godz. 9-tej rozpoczęła się zabawa taneczna członków oraz przez nich zaproszonych gości, podczas której bawiono się w bardzo miłym nastroju późno w noc.

zdu obwodowego. Druż komendant Grochowski niewiele wypowiedział te same słowa, napominając druhów do karności podczas zjazdu. Wybór dowódcy pocztu sztandarowego odłożono do następnego zebrania.

Na nowych członków przyjęto nast. druhów: Jezierski Bol., Urbaniak Stan., Leda Stan., Stefaniak Józef, Trzebiatowski Wład., Kiebasiewicz Antoni, Nowak Franc., Urbaniak Franc., Ciesiółka Józef, Belter Maksym., Promiński Leon i Smykowski Józef.

W związku co do nadesłanego pisma b. prezesa p. Biedrzyńskiego, oddano zarządowi do załatwienia.

Po wydaniu nowym członkom legitymacji oraz płaceniu składek, hasłem „Wolność” solwował druż wiceprezes Zmudziński zebranie. Zebranie miało przebieg bardzo spokojny a ilość druhów była bardzo liczna.

**Z życia żeńskich Hufców PW.** Na zaproszenie przewodniczącego Komisji PW. i WF. w Łeknie, p. wójta Sobiesińskiego, odbył tut. żeński Hufiec PW. w niedzielę, dnia 12 bm. wycieczkę do Łekna. Wycieczka była jednocześnie połączona z zawodami sportowymi.

Do zawodów stanęło 16 członkin z Wągrowca i 22 z Łekna, wszystkie w jednolitych kostjumach PW.

Wyniki zawodów były następujące:

a) w strzelaniu z broni małokalibrowej: 1. Nowakówna Melanja, (Hufiec PW. Łekno) 31 pkt., 2. Woźniakówna Ludwika, (Hufiec PW. Wągrowiec) 28 pkt., 3. Dobrzyńska Teresa, (Hufiec PW. Łekno) 27 pkt.

b) w biegu na 60 mtr.: 1. Dobrzyńska Teresa, (Hufiec PW. Łekno) 9,8 sek., 2. Botorowiczówna Wanda, (Hufiec PW. Wągrowiec) 9,9 sek., 3. Wolniewiczówna Jol., (Hufiec PW. Wągrowiec) 10,0 sek.

c) w rzucie piłką palantową: 1. Dobrzyńska Teresa, (Hufiec PW. Łekno) 43,00 mtr., 2. Woźniakówna Marja, (Hufiec PW. Wągrowiec) 41,00 mtr., 3. Wolniewiczówna Jol., (Hufiec PW. Wągrowiec) 37,00 m.

d) w skoku w dal: 1. Wiśniewska Helena, (Hufiec PW. Wągrowiec) 3,37 mtr., 2. Szulcówna Zofja, (Hufiec PW. Wągrowiec) 3,12 mtr., 3. Mikołajczakówna Joanna, (Hufiec PW. Łekno) 2,72 mtr.

e) w rozgrywce towarzyskiej w piłce podbijanej wynik był 7:2 na korzyść zespołu Hufca wągrow.

Zawodami kierowali osobiście p. wójt Sobiesiński i p. kierownik szkoły Trojanowski. Podczas zawodów byli przez cały czas obecni: pani dr. Kulińska, patronka Żeńskich Hufców PW. pow. wągrowieckiego, ks. proboszcz Bartkowski, pow. kmtd. PW. p. por. Wańtowski, p. Waligóra z Micharzewa i dużo publiczności.

Zaznaczyć wypada, że tut. Hufiec żeński przyjęty został przez Komisję PW. i WF. Łekno, z prawdziwą staropolską gościnnością. Przed zawodami odbyła się wspólna kawa, w której brali udział także wszyscy członkowie Komisji PW. i WF. i zaproszeni goście z Wieleb. ks. prob. Bartkowskim, p. dr. Kulińską, komisarzem Kismanowskim i p. por. Wańtowskim na czele. Po zawodach odbyła się wspólna kolacja, zaś po kolacji bawiły się członkinie w zamkniętym kółku płasami przy dźwiękach domowej orkiestry państwa Czarneckich. Nastrój był bardzo miły i nader serdeczny. Członkinie urządziły wszystkim członkom Komisji żywą owację, a przedewszystkiem p. dr. Kulińskiej, która z wielkim zamiłowaniem oddała się pracy na polu PW. i WF. kobiet w tut. powiecie.

Wspólnym śpiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, zakończono o godz. 22-iej sympatyczną i miłą imprezę, która dobitnie wykazała, że Komisja PW. i WF. w Łeknie w zrozumieniu doniosłości akcji wychowania fizycznego kobiet kroczy już na właściwych torach. Oby i inne Komisje PW. i WF. poszły w jej ślady.

**Kartuzy.** (Psy wykryły zbrodnię). We wsi Węsiory, pow. kartuskiego, psy wygrzebały zwłoki noworodka i pożarły je aż do kości. Dochodzenia ustaliły, że były to zwłoki nieślubnego dziecka niejakej Rozalji Bronk, która zakopała dziecko żywcem w polu. Wyrodną matkę aresztowano.



**Gniezno.** (Wycieczka Westfalezyków). Dnia 8 sierpnia przyjechała do Gniezna wycieczka rodaków z Westfalji, w liczbie 37 osób. Wśród uczestników wycieczki był również redaktor „Narodu”, p. Kwiatkowski z Herne, z żoną Stanisławą, przewodniczącą Związku Polek. Resztę wycieczkowców stanowiły delegatki różnych stowarzyszeń polskich w Westfalji i Nadrenji oraz uczniowie szkół średnich. Na dworcu powitali rodaków inżynier Matuszewski oraz członkowie zarządu miejscowego Z. O. K. Z. Po obiedzie wycieczkowcy zwiedzali katedrę, kościół farny i św. Wawrzyńca, oraz inne zabytki grodu Lecha.

**Wronki.** (Zagadkowy zgon). Onegdaj rozszła się wiadomość, że zatrudniona od kilku miesięcy w Wielkop. Zakładach przetworów kartoflanych, chemicznej, 23-letnia Urszula Zakobielska, znaleziono w mieszkaniu bez życia. Przyczyna śmierci jest jeszcze nieznana.

**Szamotuły.** (Bójka). W nocy z wtorku na srode powstał spór między mistrzem blacharskim Michałem Brzezińskim z Szamotuł oraz handlarzem Feliksem Wendlandem z Obornik. Wymiana ostrych zdań zamieniła się niebawem w bójkę, w czasie której Brzeziński uderzył Wendlanda tak silnie barczykiem, że okaleczonego musiano przenieść do lekarza.

**Pelplin.** (60 lat w habicie). Jubileusz 60-letni powołania zakonnego obchodziła w ub. tygodniu siostra miłosierdzia Rozalia (Agata) Ruchniewicz z domu sióstr św. Wincentego. Czcigodna jubilatka przez kilkadziesiąt lat prowadziła aż do niedawna w Pelplinie ochronkę dla dzieci. Doczekała się poważnego wieku 78 lat.

**Fordon.** (Poświęcenie nowego kościoła). W ub. dniu odbyła się tu podwójna uroczystość. Obchodzono doroczny odpust św. Anny, a zarazem poświęcenie nowego kościoła, którego za pozwoleniem ks. biskupa Okoniewskiego dokonał ks. proboszcz Gawin-Gostomski w asyście 7 księży z okolicy. Tłumy parafian oraz przyjezdnych uczestniczyły w tej uroczystości. Ze

zdumieniem i zachwytem przestępowano próg pięknej świątyni, która stanęła w niespełna roku.

## Mumja z epoki lodowej

Mr. Cracken, przywódca amerykańskiej wyprawy naukowej na wyspy Aleuckie, donosi o sensacyjnym odkryciu grobowca z czasów kamiennej epoki. Wyspy Aleuckie uchodzą za przejście, którym człowiek przedhistoryczny ze swej ojczystej Azji przedostał się do Ameryki. Odnaleziony grobowiec znajduje się na szczycie niedostępnej prawie wyspy, najwidoczniej wybrany swego czasu, jako miejsce bezpieczne zarówno przed napadami wrogów, jak i przed ręką świętokradzką. W grobie znaleziono cztery doskonale zachowane ciała, trzy osoby dorosłe i jedno dziecko, w odzieży, z bronią i sprzętem myśliwskim i domowym, podobnym, jaki znajduje się we wszystkich prawie odwiecznych grobach starożytnych ludów ówczesnej cywilizacji.

Oddalony o 600 mil angielskich od najbliższej zadrzewionej okolicy, grobowiec zbudowany jest z kłód spławnego drzewa, zbitych kościanymi gwoździami. Ściany są wyścielone skórą wydry i tkaniną z trawy. W jednej przegrodzie grobowca znajduje się ciało, najwidoczniej osoby wielkiego znaczenia — „króla lodowego”, przybranego w koszulę ze skór ptasich i płaszcz ze skór zwierzęcych, a wszystko razem uścielone we wnętrzościach morza, zeszytych ścięgnami zwierzęcymi. W innych przegrodach trup kobiety, mężczyzny i dziecka każe przypuszczać, że jest to służba i może najukochańsze z dzieci.

Mumje te, czy szczątki ludów zamierchłej epoki cywilizowanej, nie zdradzają żadnej łączności z rasą białą. O ile bliższe badanie okaże, że nie są to ciała Eskimosów z kamiennej epoki, ale mumje indyjskie, odkrycie będzie jeszcze bardziej zajmujące, ze względu na ustalone mniemanie, iż Indianie byli w Ameryce przed Eskimosami, bo rozsiani są po całym amerykańskim kontynencie, podczas gdy Eskimosi znajdują się tylko na krańcach Ameryki u jej wrót północnych.

## Z czasów wojen napoleońskich

Podczas robót ziemnych przy naprawie drogi we wsi Szczukaj na pograniczu polsko-sowieckim, natrafiono na wielką mogiłę, zawierającą 40 szkieletów. Podczas dalszych robót wykopano 11 płaszczy, kilkanaście sztuk drobnych monet oraz dwie armaty bez kół, pochodzące z czasów wojen napoleońskich.

## RUCH TOWARZYSKI

**Zjednoczone Tow. Przemysłowe.** Zebranie plenarne odbędzie się w wtorek, dnia 14 bm. o godz. 8 wieczorem, w sali p. Wierzejewskiej.

Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. Zarząd.

## Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 13 sierpnia 1928 r.

Dolary amerykańskie	8.84—8.85
Dolary kanadyjskie	8.838
Funty angielskie	43.117
Franki szwajcarskie	170.894
Franki francuskie	34.696
Franki belgijskie	123.504
Liry włoskie	46.435
Marki niemieckie	211.441
Guldeny gdańskie	172.368
Guldeny holenderskie	356.670
Korony czeskie	26.314
Szylingi austriackie	125.247

## Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 13 sierpnia 1928 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	36,00—37,50
Pszenica	49,00—51,00
Owies	36,00—37,50
Mąka żytnia 65% z wł. stan.	00,00—56,00
Mąka żytnia 70% z wł. stan.	00,00—54,00

## MLECZARNIA POLSKA W WĄGROWCU

97

Spółdzielnia z odp. ogr.

ulica Piaskowa 18.

Codziennie świeże masło stołowe 1/2 kg	3,20 zł
Śmietana kwaśna i słodka litr	2,80 zł
Śmietana do bicia litr	3,20 zł
Pełnotłuste mleko litr	0,30 zł
Odciganie mleko litr	0,07 zł
Maślanka litr	0,15 zł
Ser szwajcarski 1/4 kg	1,60 zł
Ser tyłżycki pełnotłusty 1/2 kg	2,20 zł
Twaróg 1/2 kg	0,40 zł

## Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie netrów - ogierów.

Za kastrowanie daję wszelkie gwarancje.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł.

**Michał Sziva - Wągrowiec**

65

Janowiecka 68.

Telefon 238.

## Polecam:

węgiel górnośląski, brykiety, szczapy sosnowe oraz rąbane drzewo z dostawą w dom.

Polecam również: ospę żytnią i pszenną jako też

nawozy sztuczne zakup zboża.

**B. KOŚMIDER**

Wągrowiec, ul. Gnieźnieńska 44.

Telefon 43.

15

## Dom

w śródmieściu ze składem, 7 pokoi, wjazd, ogródek, światło elektr., woda i kanalizacja, stajnie od 1. 9. wolny, korzystnie do sprzed. lub wydzierżawienia. Bliższych wiadomości udzieli Lenartowski, Wągrowiec.

95

## Zagubiłem

książeczkę wojskową na nazwisko Leona Lewandowskiego z Poznania. Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić na ulicę Piaskową 18, parter.

98

**Popierajcie przemysł polski!**

## Drukarnia

## Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. — — — — —

Oprawę książek — powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych

**WOJCIECH KUBANEK**

Rynek 14

WĄGROWIEC

Tel. 226

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

Szan. Obywatelstwo miasta Wągrowca i okolicy donoszę uprzejmie, iż z dniem 1 sierpnia br. przeniosłem mój

## skład bławatów

z ulicy Klasztornej, do nowowytbudowanego domu

## w Rynku nr. 18

(obok p. Haławskiego), w którym nabyć można

**wszelką manufakturę i towary krótkie**

po bardzo korzystnych cenach

Szanowną Klientelę proszę nadal o łaskawe poparcie.

Z poważaniem

**Feliks Nowakowski.**

Zwiedzenie interesu bez przymusu kupna.

## Pośrednictwo.

Polecam do kupna i sprzedaży majątki, kamienice i wszelkie realności, również dzierżawy. Przyjmuję wszelkie zlecenia.

**ADAMSKI, WĄGROWIEC**

biuro: ulica Kolejowa 43.

19

**N. GÓRECKI -:- GOŁAŃCZ**

SKŁAD PAPIERU, ARTYKUŁÓW GALANTERYJNYCH I DEWOCJONALJI, WSZELKIE KSIĄŻKI I ARTYKUŁY SZKOLNE, WALIZY, TOREBKI DAMSKIE, PORTEFELE, TEKI, PLECAKI SZKOLNE, GROMNICE, ŚWIECZKI I T. D.

**Szklarnia i oprawa obrazów.**